



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

Warszawa,3. XI. 2011......

RPO-644482-IV-SK/10

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Sąd Najwyższy

Izba Cywilna

WNIOSEK
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001r., Nr 14, poz. 147 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w wykładni prawa

wnoszę o

rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego:

Czy w spółdzielni mieszkaniowej, w której w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 873 ze zm.) najwyższym organem spółdzielni było zebranie przedstawicieli, organ ten zachował swój status wówczas, gdy spółdzielnia nie dokonała zmiany statutu do dnia 30 listopada 2007r. lub nie zarejestrowała zmiany statutu do dnia 30 grudnia 2007r.?

UZASADNIENIE

I. Rzecznik Praw Obywatelskich rozpoznając wpływające do niego skargi stwierdził, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych występują rozbieżności, dotyczące konsekwencji nieuchwalenia zmiany statutów lub niedokonania zgłoszenia takiej zmiany do Krajowego Rejestru Sądowego w spółdzielniach mieszkaniowych, w których w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007r. o zmianie ustawy spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, dalej: zm. u.s.m. (Dz. U. z 2007r., nr 125, poz. 873 ze zm.), t.j. w dniu 31 lipca 2007r. najwyższym organem było zebranie przedstawicieli. Istniejące w tym zakresie rozbieżności dotyczą tego, czy w takich spółdzielniach mieszkaniowych może nadal działać zebranie przedstawicieli na dotychczasowych zasadach, czy też organ ten przestał istnieć z mocy prawa, a jego kompetencje przejęło walne zgromadzenie.

W trakcie analizy orzecznictwa sądowego dotyczącego problematyki podejmowania uchwał przez zebrania przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych, dostrzeżona została rozbieżna kwalifikacja charakteru prawnego terminów z art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. zastrzeżonych na uchwalenie i zgłoszenie zmian statutów oraz samego art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. stanowiącego, że *„Do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy”*.

II. W wyroku z dnia 8 stycznia 2010r. (IV CSK 310/09, OSNC-ZD 2010/3/89) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że twierdzenie, iż z dniem 1 stycznia 2008r. Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni przestało istnieć jako jej organ pozostaje w wyraźnej sprzeczności z art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. Za tym stanowiskiem mają przemawiać następujące argumenty:

Niedopełnienie obowiązku dokonania zmiany statutu nie później niż do dnia 30 listopada 2007r. oraz jej zgłoszenia do Krajowego Rejestru Sądowego w ciągu 30 dni od dnia podjęcia uchwały o zmianie statutu, nie później niż do dnia 30 grudnia 2007r. nie powoduje zastosowania sankcji w postaci uchylenia uchwały z powodu pokrzywdzenia członków, działania sprzecznego z dobrymi obyczajami czy godzenia w interesy spółdzielni, ewentualnie stwierdzenia jej nieważności z powodu sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami art. 8³ u.s.m. w związku z art. 9 zm. u.s.m., czy też obejścia art. 9 zm. u.s.m. ani stwierdzenia nieistnienia uchwały podjętej przez organ nieprzewidziany w przepisach prawa. Sankcje za niedopełnienie czynności w czasie określonym przez ustawodawcę zostały przewidziane w ustawie z dnia 20 sierpnia 1997r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, dalej: ustawa o KRS (Dz.U. z 2007r., Nr 168, poz. 1186 ze zm.).

Sąd Najwyższy omawiając rodzaje sankcji za naruszenie obowiązku określonego w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. wskazał, że w okolicznościach rozpatrywanej sprawy przepis art. 24 ust. 1-2 ustawy o KRS, regulujący postępowanie przymuszające do złożenia wniosku o wpis do rejestru lub złożenia dokumentów, których złożenie jest obowiązkowe, nie może być zastosowany, ponieważ statut spółdzielni nie jest przedmiotem odrębnego wpisu, ale jest dołączany do wniosku o wpis spółdzielni

do rejestru oraz do wniosku dotyczącego zmiany statutu (art. 9 ust. 3 i 4 ustawy o KRS). Nadto, w ocenie Sądu Najwyższego w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wchodziło też w rachubę dokonanie przez sąd rejestrowy wpisu z urzędu (art. 24 ust. 4 ustawy o KRS), ponieważ Zebranie Przedstawicieli pozwanej Spółdzielni odmówiło dokonania zmiany statutu. Sąd Najwyższy zauważył jednakże, że sąd rejestrowy może ustanowić dla spółdzielni kuratora, który będzie obowiązany do niezwłocznego przeprowadzenia czynności wymaganych do wyboru władz spółdzielni (art. 26 i 28 ustawy o KRS) oraz który będzie mógł podjąć czynności zmierzające do likwidacji spółdzielni, jeżeli nie dojdzie do wyboru władz w terminie 3 miesięcy od dnia ustanowienia kuratora albo wybrane władze nie będą wykonywać obowiązków, o których mowa w art. 24 ust. 1 (art. 29 ust. 1 ustawy o KRS). Tak ustanowiony kurator może w szczególności zwrócić się do związku rewizyjnego, w którym spółdzielnia jest zrzeszona (art. 114 § 1 Prawa spółdzielczego), albo do Krajowej Rady Spółdzielczej w stosunku do spółdzielni niezrzeszonej (art. 114 § 1 w związku z art. 259 § 3 Prawa spółdzielczego), z wnioskiem o podjęcie uchwały o postawieniu spółdzielni w stan likwidacji.

W konkluzji powyższych rozważań Sąd Najwyższy skłonił się ku stanowisku, że naruszenie przez spółdzielnię mieszkaniową obowiązku określonego w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. może stanowić przyczynę postawienia jej w stan likwidacji, lecz z przepisu tego, ani z art. 8³ ust. 1 u.s.m. nie wynika, że z dniem 1 stycznia 2008r. zebranie przedstawicieli przestało istnieć jako jej organ. Takie stanowisko w ocenie Sądu pozostawałoby w wyraźnej sprzeczności z art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. Dalej Sąd stwierdził; *„Lege non distinguente przepis ten dotyczy zarówno sytuacji, gdy po dniu 1 stycznia 2008r. trwało postępowanie przed sądem rejestrowym, jak też sytuacji, która miała miejsce w stanie faktycznym niniejszej sprawy i polegała na podjęciu przez zebranie przedstawicieli uchwały odmawiającej zmiany statutu.”*. Zatem, z samego faktu podjęcia uchwały przez zebranie przedstawicieli, w spółdzielni mieszkaniowej, w której nie zmieniono statutu lub nie zgłoszono tej zmiany do Krajowego Rejestru Sądowego w odpowiednich terminach, nie można wywodzić żądania stwierdzenia nieistnienia uchwały jako podjętej przez organ nieprzewidziany prawem, ani stwierdzenia nieważności uchwały jako podjętej w celu obejścia prawa, czy sprzecznej z ustawą. Taka uchwała podlega badaniu na zasadach ogólnych, a co za tym idzie może być stwierdzona jej nieważność (nieistnienie) lub uchylenie, ale z innych przyczyn niż podjęcie uchwały przez organ nieistniejący, działający wbrew zakazowi funkcjonowania zebrań przedstawicieli, czy celem obejścia zasady demokracji bezpośredniej.

Wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd w w/w sprawie IV CSK 310/09 został podtrzymany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2011r. (sygn. akt: II CSK 32/11, LEX nr 846608). Rozważając sporną w sprawie kwestię istnienia uchwał podjętych przez zebranie przedstawicieli spółdzielni po dniu 1 stycznia 2008 r., tj. w dniu wejścia w życie art. 8³ ust. 1 zd. 1 u.s.m., Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2011r. powtórzył, że twierdzenie, zgodnie z którym z dniem 1 stycznia 2008 r. zebranie przedstawicieli spółdzielni przestało istnieć jako jej organ pozostaje w sprzeczności z art. 9 ust. 2 ustawy nowelizującej z 2007r. Takie stanowisko

zaakceptował również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 czerwca 2011r. (sygn. akt: II CSK 620/10, LEX nr 846567).

Pogląd Sądu Najwyższego zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2010r. (sygn. akt: IV CSK 310/09) w całości podzielił również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 marca 2010r. (sygn. akt: I ACa 1234/09). Sąd ten uznał, że przepis art. 9 zm. u.s.m. ma charakter instrukcyjny, a tym samym dalsze funkcjonowanie zebrań przedstawicieli może mieć miejsce także, gdy nie uchwalono zmian w statucie lub nie złożono wniosku o rejestrację zmiany statutu (wywód przytoczony za uzasadnieniem wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2011r., sygn. akt: I ACa 783/10). Wywiedziona od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 marca 2010r. (sygn. akt: I ACa1234/09) skarga kasacyjna nie została przyjęta do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., sygn. akt: I CSK 729/10).

Dostrzegając natomiast rozbieżności w wykładni art. 9 ust. 1 i 2 zm. u.s.m., Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2011r. (sygn. akt: I ACa 783/10) podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, iż ani z art. 9 zm. u.s.m., ani z art. 8³ ust. 1 u.s.m. nie wynika, aby z dniem 1 stycznia 2008r. zebranie przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowej przestało istnieć jako jej organ. W motywach tego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie zostało wskazane, że brak jest rzeczywistego oparcia w treści art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. dla przyjęcia, iż w spółdzielniach, w których niedokonano zmian statutu walne zgromadzenie z mocy prawa z dniem 1 stycznia 2008r. powinno zastąpić zebranie przedstawicieli. Nadto, z brzmienia art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. nie wynika, aby miał on zastosowanie tylko do tych przypadków, gdy w terminie do dnia 30 grudnia 2007r. wpłynął wniosek do sądu rejestrowego o dokonanie zmiany wpisu w rejestrze w związku ze zmianą statutu. Cytując: *„Skoro prawodawca takiego rozróżnienia w tym przepisie nie uczynił, brak jest podstaw do czynienia tego przez sąd przy jego wykładni. Odstępstwo od jasnego i oczywistego sensu przepisu wyznaczonego jego jednoznacznym brzmieniem mogą uzasadniać tylko szczególnie istotne i doniosłe racje prawne, społeczne i ekonomiczne i moralne; jeśli takie racje nie zachodzą, należy oprzeć się na wykładni językowej (...). Reguły odstępstwa od jasnego sensu językowego wynikającego z brzmienia przepisu wymagają szczególnej ostrożności przy ich stosowaniu i zobowiązują do wskazania ważnych racji mających uzasadniać odstępstwo od wyniku poprawnie przeprowadzonej wykładni językowej. W konsekwencji, odejście od jasnego, jednoznacznego sensu przepisu z naruszeniem wskazanych reguł powoduje dokonanie wykładni prawotwórczej, będącej przykładem wykładni contra legem (...)*”. Dalej: *„W ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie przy wykładni art. 9 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. brak jest szczególnych racji ekonomicznych, czy społecznych przemawiających za odmienną niż językowa wykładnią tego przepisu.*” Jako dodatkowy argument zostały wskazane wyniki wykładni celowościowej, uwzględniające *ratio legis* art. 9 ust. 2 zm. u.s.m., które prowadzą do wniosku, że zamiarem ustawodawcy było zapobieżenie paraliżowi w tzw. dużych spółdzielniach mieszkaniowych (liczących po kilka tysięcy członków) i niedopuszczenie do sytuacji, w której nie byłoby możliwe efektywne funkcjonowanie walnego zgromadzenia.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny w Warszawie nie podzielił również poglądu prezentowanego przez inne składy tegoż Sądu w przedmiocie zawitego charakteru terminu z art. 9 ust. 1 zm. u.s.m., którego to upływ miałyby pociągać za sobą ustanie istnienia zebrania przedstawicieli. Uzasadniając swoje twierdzenie Sąd wskazał, że regulacja zawarta w w/w przepisie nie pozostaje w żadnej relacji do możliwości realizacji prawa podmiotowego, w szczególności z upływem tego terminu nie wygasa żadne prawo podmiotowe. Przyjęcie zaś, że sporny termin ma charakter porządkowy nie powoduje ustania obowiązku zmiany statutu i możliwości zastosowania instytucji przymuszających. Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2011r. (sygn. akt: I ACa 783/10) nie wniesiono skargi kasacyjnej.

Podobną do powyższej argumentację przedstawił także Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2011r. (sygn. akt: I ACa 85/11). Sąd Apelacyjny w Rzeszowie odwołał się również do wykładni historycznej wskazując, że w poprzednich nowelizacjach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (ustawa z dnia 29 grudnia 2002r. - Dz. U. z 2002r., Nr 240, poz. 2058 i ustawa z dnia 3 czerwca 2005r. - Dz. U. z 2005r., Nr 122, poz. 1024) ustawodawca wyraźnie przyznał prymat nowym uregulowaniom nad postanowieniami dotychczasowych statutów. Natomiast w nowelizacji z dnia 14 czerwca 2007r. ustawodawca nie sformułował cezury, ani warunku obowiązywania dotychczasowych postanowień statutów, dając prymat postanowieniom dotyczącym zebrań przedstawicieli nad ustawą do czasu zarejestrowania zmian statutu. Dalej Sąd stwierdził, że skoro przepis ten nie wskazuje jednocześnie z jakich przyczyn nastąpiło niezarejestrowanie statutu, to brak jest logicznego uzasadnienia dla twierdzenia, że z dniem 1 stycznia 2008r. wygasły przepisy regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli.

Stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 8 stycznia 2010r. (sygn. akt: IV CSK 310/09) o braku podstaw do uznania, że z dniem 1 stycznia 2008r. zebrania przedstawicieli przestały istnieć w spółdzielniach mieszkaniowych, które niedopełniły obowiązku określonego w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m., podzielił Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 25 lutego 2011r. (sygn. akt: I ACa 1472/10). Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku tym uznał nadto za trafne stanowisko Sądu I instancji, *„że termin wskazany w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. jest terminem instrukcyjnym, a jego upływ nie pociąga za sobą sankcji w postaci nieistnienia Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni, jako jej organu wynikającego z dotychczasowego Statutu. ”* Z ustaleń Rzecznika wynika, że od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 lutego 2011r. (sygn. akt: I ACa 1472/10) pozwana wywiodła skargę kasacyjną (sygn. akt: IV CSK 368/11).

Także Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 marca 2010r. (sygn. akt: I ACa 64/10) stwierdził, że z literalnego brzmienia art. 9 ust. 2 zm. u.s.m nie wynika, aby przepis ten obejmował tylko te przypadki, gdy doszło do zgłoszenia zmian w statucie do Krajowego Rejestru Sądowego w terminie określonym w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. Za odmiennym stanowiskiem nie przemawia również wykładnia celowościowa, gdyż: *„doprowadziłoby ono do rezultatu, który przez ustawodawcę nie był pożądanym, czyli do tego, że walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowych obradować musiałyby na podstawie statutów regulujących funkcjonowanie zebrań*

przedstawicieli członków." Stąd, jakkolwiek krytycznie należałoby oceniać postępowanie Spółdzielni, która nie podjęła żadnych czynności zmierzających do uczynienia zadość ustawowemu obowiązkowi, nie mogło to powodować nieważności uchwały Zebrania Przedstawicieli.

III. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 stycznia 2010r. (sygn. akt: IV CSK 310/09) nie znalazło zaś co do zasady aprobaty w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Po wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010r. zapadły liczne orzeczenia, w których Sąd Apelacyjny w Warszawie - rozpoznając apelacje od wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie - wyraził pogląd, że od dnia 31 lipca 2007r. zebrania przedstawicieli utraciły status organów spółdzielni mieszkaniowych.

Takie stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 stycznia 2011r. (sygn. akt: VI ACa 338/10). W orzeczeniu tym Sąd zgodził się z poglądem przyjętym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, że zaskarżone uchwały nie istnieją bo zostały podjęte przez organ nieupoważniony, t.j. przez zebranie przedstawicieli, które utraciło status organu spółdzielni z uwagi na niedokonanie zmian zgodnych z art. 9 ust. 1 zm. u.s.m.

Dokonując natomiast wykładni art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. Sąd Apelacyjny w Warszawie doszedł do wniosku, że norma ta rozpatrywana łącznie z ust. 1 art. 9 zm. u.s.m. oznacza, że *„postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy do czasu zarejestrowania statutów w trybie określonym w art. 9 ust. 1 noweli, a nie w ogóle do zarejestrowania tych zmian kiedykolwiek.* ". Dalej, podzielając pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawach o sygn. akt: VI ACa 405/09 i VI ACa 1000/10 Sąd ten przyjął, że termin określony w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m jest terminem zawitym prawa materialnego, po upływie którego zaczyna obowiązywać we wszystkich spółdzielniach, z wyjątkiem tych, które w określonym terminie dokonały zmian statutu i zgłoszenia jego rejestracji, zakaz określony w art. 8³ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Cytując uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2011r.: *„Nieuchwalenie zatem przez zebranie przedstawicieli zmian statutu w ustawowym terminie, to jest do 30 listopada 2007 roku powoduje ten skutek, że nie ma możliwości uchwalenia takich zmian przez zebranie przedstawicieli w terminie późniejszym.* "

Z informacji uzyskanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2011r., VI ACa 338/10 do Sądu Najwyższego wpłynęła w czerwcu br. skarga kasacyjna (sprawie nadano sygnaturę: I CSK 303/11).

Analogiczny pogląd, jak w sprawie o sygn. akt: VI ACa 338/10 zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 21 grudnia 2010r. (sygn. akt: VI ACa 1000/10). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2010r. (sygn. akt: IV CSK 310/09) w kwestii prawnej możliwości funkcjonowania zebrań przedstawicieli, jeżeli nie dokonano zmiany statutu do dnia 30 listopada 2007r. Nadto, Sąd Apelacyjny w Warszawie podtrzymując stanowisko

wyrażone w powołanym wyżej wyroku z dnia 16 grudnia 2009r. (sygn. akt: VI ACa 405/09) stwierdził: „*przepis art. 9 ustę 1 ustawy zmieniającej nie zawiera wyłącznie terminu instrukcyjnego i nie może być interpretowany w ten sposób, że niezależnie od tego, kiedy wniosek o zarejestrowanie zmian statutu został złożony, to do czasu jego rozpoznania przez sąd rejestrowy, postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy.*” W rezultacie Sąd Apelacyjny w Warszawie powtórzył pogląd wyrażony również we wcześniejszych swoich orzeczeniach, że termin określony w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. jest terminem zawitym prawa materialnego.

Z ustaleń poczynionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że w sprawach zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2010r. (sygn. akt: VI ACa 1000/10) oraz wyrokiem z dnia 16 grudnia 2009r. (sygn. akt: VI ACa 405/09) nie wniesiono skarg kasacyjnych.

Z omówionymi powyżej orzeczeniami Sądu Apelacyjnego w Warszawie koresponduje wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2009r. (sygn. akt: III C 175/09). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd wskazał, że podjęcie zaskarżonych uchwał przez Zebrania Przedstawicieli, w sytuacji w której nie dokonano zmian statutu do dnia 30 listopada 2007r. i nie zarejestrowano statutu do dnia 30 grudnia 2007r., było działaniem sprzecznym z przepisami art. 8³ u.s.m. w zw. z art. 9 zm. u.s.m. Cytując uzasadnienie Sądu Okręgowego w Warszawie: „*Zebranie Przedstawicieli Członków po dniu 30 grudnia 2007r. utraciło status organu spółdzielni mieszkaniowej.*”. W konsekwencji Sąd ustalił nieważność uchwał jako podjętych z naruszeniem prawa.

Tożsamą z przytoczonymi wyżej wyrokami Sądu Apelacyjnego w Warszawie linię orzecniczą prezentują w swych orzeczeniach inne sądy, w tym:

- Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 12 sierpnia 2009r., (sygn. akt: I ACa 615/09),
- Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 13 listopada 2009r. (sygn. akt: I C 498/09),

W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 sierpnia 2009r., Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził: „*Skoro postanowienia statutu pozwanej spółdzielni nie zostały dostosowane do obowiązującego przepisu art. 8 ust. 3 [powinno być: art. 8³ - dopisek własny] ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, to postanowienia statutu sprzeczne z treścią ustawy, a w okolicznościach niniejszej sprawy przewidujące zastąpienie walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej przez zebranie przedstawicieli powodują skutek prawny polegający w ocenie Sądu Apelacyjnego podjęcie [powinno być: na podjęciu - dopisek własny] uchwały przez organ nieistniejący.*” Dalej Sąd uznał, że z treści art. 9 ust. 2 wynika, że przesłanką jego zastosowania jest uprzednia zmiana statutu i złożenie wniosku do sądu rejestrowego. „*Wykładnia tego przepisu winna być bowiem dokonana w odniesieniu do całej treści przepisu. Skoro przepis wprowadza wyjątek umożliwiający dalsze funkcjonowanie organu sprzecznego z treścią obowiązującego prawa, to przepis ten nie może być wykładany rozszerzająco.*”

Natomiast w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 listopada 2009r. (sygn. akt: I C 498/09) Sąd wyraził pogląd, że Spółdzielnia, która ze swojej winy nie dopełniła obowiązku zarejestrowania zmiany statutu, nie może powołać się na art. 9 ust. 2 zm. u.s.m.. Cytując: „*W ocenie Sądu powyższy przepis należy wyklądać nie tylko językowo, ale również celowościowo, bowiem norma z niego wynikająca przewidziana jest dla podmiotów, które wypełniły ciężący na nim obowiązek nowelizacji statutu i w odpowiednim terminie złożyły wniosek do sądu rejestrowego, ale z uwagi na przebieg postępowania rejestrowego zmiana ta nie została zarejestrowana do końca 2007r. (...). W żadnym razie przepisu tego nie można stosować w sytuacji gdy, tak jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie, spółdzielnia nie dołożyła należytej staranności aby znowelizowany statut zarejestrować. Z niekwestionowanego stanu faktycznego wynika jednoznacznie, że rejestracja statutu poprzedzona była szeregiem postępowań uzupełniających, odmową rejestracji, a zakończyła się dopiero na skutek wszczęcia postępowania przymuszającego.*” W rezultacie Sąd uznał, że Spółdzielnia złamała bezwzględnie wiążący zakaz wynikający z art. 8³ ust. 1 u.s.m., gdyż wbrew woli ustawodawcy działały w pozwanej Spółdzielni Zebrania Grup Członkowskich, tj. organy, które nie miały umocowania prawnego.

IV. Zauważyć należy, iż w powołanych wyżej sprawach żądania pozwu były różnie sformułowane (o uchylenie uchwały, o stwierdzenie nieistnienia uchwały, o stwierdzenie nieważności uchwały). Nie ulega jednak wątpliwości, że w każdej z nich chodziło w istocie o wykładnię art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. stanowiącego: „*Do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy*” oraz ocenę skutków naruszenia terminów przewidzianych na dostosowanie statutów do nowych regulacji ustawowych i zgłoszenia zmian statutów do sądu rejestrowego. Zarzut naruszenia tych właśnie przepisów stanowił podstawę żądania zawartego w pozwie w każdej z tych spraw. Rozbieżność rysująca się na tle przywołanego orzecznictwa dotyczy tego, w jaki sposób należy interpretować przepis umożliwiający utrzymanie w mocy dotychczasowych postanowień statutów, przy czym zastosowanie wykładni językowej, systemowej, funkcjonalnej (celowościowej), czy historycznej przyniosło poszczególnym sądom różne rezultaty. Poszczególne sądy nie potrafiły ustalić znaczenia art. 9 zm. u.s.m. poprzestając na zastosowaniu dyrektyw językowych, czy też językowych i systemowych, stąd w dużej mierze odwoływały się również do wykładni celowościowej. Sam natomiast cel ustawy był postrzegany w sposób niejednolity, co nie pozostawało z kolei bez znaczenia dla właściwego wyniku wykładni.

Zgodnie z art. 60 ustawy o Sądzie Najwyższym z wnioskiem o podjęcie uchwały uprawnione podmioty mogą wystąpić wtedy, gdy ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego.

Jakkolwiek Sąd Najwyższy rozstrzygając sprawę o sygn. akt: IV CSK 310/09 dokonał wykładni art. 9 ust. 1 i 2 zm. u.s.m., to nie spowodowało to ujednoczenia orzecznictwa sądowego i wyeliminowania istniejących w omawianym zakresie rozbieżności. Niektóre sądy powszechne nie zmieniły swojego stanowiska pod wpływem poglądu prawnego Sądu Najwyższego. Również w

tych orzeczeniach, które zapadły po dacie wydania wyroku przez Sąd Najwyższy sądy powszechne kontynuują dotychczasową linię orzeczniczą polemizując z opinią wyrażoną przez Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 21 grudnia 2010r. (sygn. akt: VI ACa 1000/10) Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraźnie stwierdza: „Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną zgłoszonego przez powódkę roszczenia, pomimo odmiennego poglądu wyrażonego w tym zakresie przez Sąd Najwyższy”. Ponadto, jest oczywiste, że nie wszystkie wyroki, w których zakwestionowana została odmienna od Sądu Najwyższego wykładnia art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. zostały zaskarżone skargą kasacyjną wobec czego jako prawomocne orzeczenie funkcjonują w obrocie prawnym.

W ramach rozpoznania wniosków składanych na podstawie art. 60 ustawy Sąd Najwyższy rozstrzyga zwykle rozbieżności w orzecznictwie tego Sądu; rzadziej są to rozbieżności w orzecznictwie sądów niższych instancji; do wyjątków należy zaliczyć sytuacje, w których uchwała podejmowana jest w przedmiocie odmienniej wykładni prawa dokonywanej przez sądy różnych instancji. Zasadą jest bowiem, że ujednoczenie orzecznictwa sądów powszechnych następuje najczęściej w ramach zwykłego postępowania odwoławczego, łącznie z wykorzystaniem środków zaskarżenia rozpatrywanych przez Sąd Najwyższy. Hierarchizacja sądów jest więc naturalną gwarancją spójności wykładni prawa w ramach systemu sądownictwa.

Jednak należy przyjąć, iż podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały na podstawie art. 60 ustawy o SN jest możliwe także w innej sytuacji, a mianowicie wtedy, gdy dotychczasowe orzeczenie Sądu Najwyższego nie doprowadziło do ujednoczenia orzecznictwa na poziomie sądów niższych instancji. Pogląd taki prezentowany jest w literaturze przedmiotu: „Zastosowanie właściwego środka powinno uwzględniać hierarchię organów, a przede wszystkim pozycję Sądu Najwyższego jako naczelnego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej. Formalnie dochodzi do rozbieżności w orzecznictwie, jeśli np. sąd rejonowy wyda rozstrzygnięcie niezgodne z uprzednią wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy. Możliwe byłoby wówczas przedstawienie abstrakcyjnego zagadnienia prawnego. W przypadku jednak, gdy orzeczenie sądu niższego rzędu zapadło bez ustosunkowania się do wykładni Sądu Najwyższego (przy uwzględnieniu jeszcze hierarchii orzeczeń tego Sądu) bądź nie zawiera jej rzetelnej, racjonalnej i prawniczo uzasadnionej krytyki, bardziej celowe jest ujednoczenie orzecznictwa przez wniesienie rewizji nadzwyczajnej. Organy uprawnione mają jednak, moim zdaniem, w takiej sytuacji możliwość wyboru. W szczególności gdy prezentują odmienny pogląd niż Sąd Najwyższy, powołanie się choćby na jedno późniejsze orzeczenie innego sądu uzasadnia przedstawienie zagadnienia prawnego z powołaniem się na rozbieżność w orzecznictwie. Nie wydaje się natomiast możliwe przyjęcie istnienia 'rozbieżności w orzecznictwie', gdy miałyby ona występować między wcześniejszymi orzeczeniami sądu niższego rzędu a późniejszym orzeczeniem Sądu Najwyższego lub wcześniejszym orzeczeniem Sądu Najwyższego a jego orzeczeniem późniejszym, wyższego rzędu w hierarchii orzeczeń tego Sądu. (...) Moim zdaniem, nie występuje rozbieżność w orzecznictwie', jeśli wykładnia dokonana przez sądy niższego rzędu została następnie skorygowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego” (J. Iwulski,

Podejmowanie przez Sąd Najwyższy uchwał na podstawie art. 13 pkt 3 ustawy o Sądzie Najwyższym, Przegląd Sądowy nr 11/12 z 1994r., s. 40-41).

Natomiast zgodnie z poglądem prezentowanym przez Ryszarda A. Stefańskiego, *„Zgodzić się zatem trzeba ze stwierdzeniem, że przy ocenie, czy rzeczywiście istnieje rozbieżności w orzecznictwie powinna mieć znaczenie 'hierarchiczna' ranga orzeczenia oraz fakt, czy w późniejszym chronologicznie orzeczeniu sąd ustosunkował się do odmiennej wcześniej argumentacji (...)*” (R. A. Stefański. Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych Kraków 2001, s. 248-249). Możliwość rozstrzygania w przedmiocie rozbieżności w orzecznictwie - również wtedy, gdy dotyczy ona orzeczeń sądów nierównorzędnych - dopuszcza także Sąd Najwyższy: i tak np. w uchwale z dnia 29 stycznia 2004r. (I KZP 39/03, publ. OSNKW z 2004r., nr 2, poz. 13) wyrażono pogląd, że *„rozbieżność - uzasadniająca dokonanie wykładni w trybie określonym w art. 60 § 1 ustawy o SN - wystąpić może nie tylko w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej, ale także w orzecznictwie sądów powszechnych oraz pomiędzy stanowiskiem Sądu Najwyższego a zapatrywaniami aprobowanymi przez sądy powszechne. Także ta druga sytuacja może stanowić samoistną przesłankę do wystąpienia przez podmioty określone w art. 60 § 1 i 2 ustawy o SN z wnioskiem o dokonanie wykładni. ”*.

W interesującym zakresie doszło do sytuacji, w której część sądów powszechnych przyjęła zupełnie inną wykładnię tych przepisów niż ta, która została dokonana przez Sąd Najwyższy. Niektóre orzeczenia prezentujące odmienną wykładnię przepisów zapadły zaś już po zajęciu stanowiska przez Sąd Najwyższy. Dlatego też - w ocenie Rzecznika - została spełniona ustawowa przesłanka warunkująca możliwość podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy w trybie art. 60 ustawy o Sądzie Najwyższym

V. Rzecznik Praw Obywatelskich podziela w przedmiotowej sprawie stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w sprawach o sygn. akt: IV CSK 310/09 , II CSK 32/11 oraz II CSK 620/10.

Ustawa z dnia 14 czerwca 2007r. o zmianie ustawy spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw wprowadziła do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nowe przepisy, regulujące odmiennie niż dotychczas, ustrój najwyższego organu spółdzielni mieszkaniowej. Dotychczas, to walne zgromadzenie było najwyższym organem spółdzielni mieszkaniowej, zaś jeśli liczba członków przekraczała określoną statutem wielkość, walne zgromadzenie członków można było zastąpić przez zebranie przedstawicieli. W takim wypadku statut powinien był określać zasady ustalania liczby przedstawicieli i ich wyboru oraz czas trwania przedstawicielstwa. Obecnie przyjęto zasadę, że najwyższym organem jest zawsze walne zgromadzenie spółdzielni, które nie może już być, tak jak w poprzednim stanie prawnym, zastąpione przez zebranie przedstawicieli członków, jeżeli liczba członków spółdzielni przekroczy określoną w statucie spółdzielni granicę. Ustawodawca miał jednak na uwadze fakt, iż w obrocie funkcjonuje wiele dużych spółdzielni mieszkaniowych. Z uwagi na znaczną liczbę członków zorganizowanie i sprawne prowadzenie walnego zgromadzenia w takich spółdzielniach może być

bardzo trudne. Dlatego też, w art. 8³ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wprowadzono możliwość podzielenia walnego zgromadzenia spółdzielni na części, jeżeli statut spółdzielni tak stanowi. Wspomniana możliwość dotyczy tych spółdzielni mieszkaniowych, w których liczba członków przekracza 500.

Nowelizacja będąca przedmiotem niniejszej analizy weszła w życie w dniu 31 lipca 2007r. W art. 9 ust. 1 tej ustawy przewidziano jednakże, że spółdzielnie istniejące w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy dokonują zmian swoich statutów nie później niż do dnia 30 listopada 2007r. Zgłoszenia do Krajowego Rejestru Sądowego tych zmian spółdzielnie dokonują w ciągu 30 dni od dnia podjęcia uchwały, nie później niż do dnia 30 grudnia 2007r., stosownie do wymagań niniejszej ustawy i w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 16 września 1982r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003r., Nr 188, poz. 1848 ze zm.). Art. 9 ust. 2 cytowanej ustawy stanowi, że do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy.

Próbując ustalić okoliczności, które wpłynęły na ostateczny kształt przepisów przejściowych należy podnieść, że tekst nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 14 czerwca 2007r. stanowi wypadkową aż pięciu projektów ustaw - trzech poselskich (Druki sejmowe Nr 339,767, 768), jednego senackiego (Druk sejmowy Nr 602) i jednego rządowego (Druk sejmowy nr 766), przy czym żaden z nich nie zawierał początkowo rozwiązań dotyczących zniesienia zebrań przedstawicieli. Pierwotnie, jako zasadniczy cel nowelizacji wskazano wyeliminowanie błędów znajdujących się w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych oraz przede wszystkim dostosowanie przepisów tej ustawy do stanu prawnego powstałego w wyniku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2004r. (sygn. akt IV CK 568/03), w tym w szczególności przepisów dotyczących zasad przekształceń własnościowych (uzasadnienia do projektów zawartych w Drukach: 339, 766, 767). Tylko w uzasadnieniu do projektu przedstawionego w Druku nr 768 wskazano dodatkowo na konieczność „*wprowadzenia rozwiązań, uwzględniających specyfikę spółdzielni mieszkaniowych wśród innych typów spółdzielni, wyrażającą się zwłaszcza w aspekcie demokratycznej kontroli członków nad działalnością spółdzielni i sprawowanego przez nich kierownictwa tej działalności*”. Niezależnie natomiast od celów jakie zakładali poszczególni wnioskodawcy i charakteru jakiego nabrały poszczególne instytucje z tekstów pierwotnych, z uzasadnienia żadnego z projektów nie wynika, by zamiarem wnioskodawców było to, aby zebrania przedstawicieli miały przestać istnieć w przypadku niedokonania zmian statutu.

Wspomniane powyżej projekty ustaw o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, jeżeli tylko zawierały przepisy przejściowe, wzorowane były na wcześniejszych nowelizacjach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych statuujących obowiązek dokonania zmian w statutach w terminie zazwyczaj kilkunastomiesięcznym od dnia wejścia w życie ustawy, z jednoczesnym wskazaniem, że do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów, które nie stoją w sprzeczności z ustawą pozostają w mocy. Taki przepis przejściowy

został uwzględniony w art. 7 projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i o zmianie niektórych innych ustaw, stanowiącym kompilację czterech projektów (Druki nr: 339, 776, 767, 768), przedłożonym Sejmowi RP w dniu 16 lutego 2007r. przez Komisję Infrastruktury po I czytaniu (Druk nr 1420).

Abstrahując jednak od losów poszczególnych projektów, z materiałów sejmowych (Biuletyn nr 2023/V Komisji Infrastruktury nr 157 z dnia 12 czerwca 2007r.) wynika, że autorem ostatecznej wersji art. 9 zm. u.s.m. był Senat RP, który zamiast dwunastomiesięcznego terminu na zgłoszenie zmiany statutu do sądu rejestrowego zaproponował dwa oddzielne terminy: jeden na uchwalenie zmian statutu i drugi na zgłoszenie zmian do sądu rejestrowego. Powyższe oznacza, że tak jak w poprzednich nowelizacjach, ustawodawca wyznaczył termin na dostosowanie statutu do nowych regulacji ustawowych, przy czym tym razem zamiast wskazywać tylko termin na zgłoszenie zmian statutu do sądu rejestrowego, dodatkowo określił spółdzielni termin na uchwalenie zmian statutu, które i tak następnie należało zgłosić do sądu rejestrowego. Nałożenie bowiem na spółdzielnię mieszkaniową obowiązku dostosowania statutu do przepisów ustawowych w określonym terminie, oznacza w istocie obowiązek złożenia przed tą datą wniosku o wpis do rejestru sądowego. Istotnym wyróżnikiem omawianego przepisu przejściowego był natomiast krótszy niż zazwyczaj termin na podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu, bo ledwie czteromiesięczny. Jeżeli zaś chodzi o termin na zgłoszenie zmian do sądu rejestrowego, to korespondował on w tym zakresie z obowiązującym art. 12a § 2 Prawa spółdzielczego, nakazującym zarządowi spółdzielni zgłosić do sądu rejestrowego uchwałę o zmianie statutu w ciągu trzydziestu dni od daty podjęcia uchwały.

Należy zauważyć, że zgodnie z art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. pozostawiono w mocy postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli (mimo ich sprzeczności z nowymi regulacjami) do czasu zarejestrowania zmian statutów. Natomiast z uwagi na brak innych przepisów przejściowych i przy jednoczesnym uwzględnieniu relacji zachodzących pomiędzy ustawą a statutem, z dniem 31 lipca 2007r. przestały obowiązywać postanowienia statutu sprzeczne z ustawą. *A contrario* należy przyjąć, że pozostały w mocy inne postanowienia statutów, które nie są sprzeczne z ustawą.

Przepis przejściowy o zdecydowanie innym charakterze niż powyższy został umieszczony w ustawie z dnia 3 czerwca 2005r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 122, Nr 1024), jako art. 5. Stanowił on, że do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów pozostają w mocy, przy czym w razie sprzeczności między nimi a przepisami ustawy prymat miała ta ostatnia. Z kolei art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych, dalej: u.s.m. (Dz.U. Z 2003r., Nr 119, poz. 1116 ze zm.) nakładał na spółdzielnie mieszkaniowe obowiązek dostosowania statutów do przepisów u.s.m. w terminie do 31 grudnia 2002r. Oznaczało to obowiązek złożenia przed tą datą wniosku o wpis do rejestru sądowego. Ustawa z dnia 19 grudnia 2002r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 240, poz. 2058 ze zm.) przesunęła ten termin do 31 grudnia 2003r. Niezależnie jednak od przesunięcia terminu na

rejestrację statutu, ustawodawca postanowił w ust. 2 art. 54 u.s.m., że *„Do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów pozostają w mocy. Jednakże w razie sprzeczności między nimi a przepisami niniejszej ustawy stosuje się przepisy tej ustawy. ”*

Analizując poszczególne nowelizacje ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poprzedzające ustawę z dnia 14 czerwca 2007r. można zatem zauważyć, że po pierwsze ustawodawca przewidywał zazwyczaj kilkunastomiesięczny termin na dostosowanie statutu do nowych uregulowań i jednocześnie utrzymywał w mocy - do czasu rejestracji - postanowienia dotychczasowych statutów. Niezależnie jednak od długości terminu na przeprowadzenia zmian statutu, zasadą było, że przepisy statutu sprzeczne z ustawą traciły moc.

Ustawą z dnia 14 czerwca 2007r. wprowadzono natomiast bardzo krótki termin na przeprowadzenie procedury zmiany statutu, przy czym wyraźnie wskazano, że regulacje statutowe sprzeczne z nową ustawą bo dopuszczające istnienie zebrań przedstawicieli, obowiązują do czasu rejestracji nowego statutu. Można zatem przyjąć, iż intencją ustawodawcy, znajdującą odbicie w treści art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. było zapobieżenie paraliżowi organizacji spółdzielczych. Likwidacja modelu tzw. demokracji pośredniej w spółdzielniach mieszkaniowych i wprowadzenie obligatoryjnej zasady demokracji bezpośredniej, wyrażającej się w umożliwieniu wszystkim członkom bezpośredniego udziału w najwyższym organie spółdzielni, stanowiła diametralną zmianę w strukturze organów spółdzielni. Krótki termin na zastąpienie zebrania przedstawicieli walnym zgromadzeniem miał zapewne zmotywować spółdzielnie do uregulowania zasad działania walnego zgromadzenia w statucie, lecz z samej treści art. 9 zm. u.s.m. nie wynika, że konsekwencją niedopełnienia obowiązku rejestracji statutu miałyby być uchylenie przepisów statutowych dotyczących zebrań przedstawicieli. Inaczej również niż dotychczas ustawodawca przewidział, że nie tyle postanowienia statutu niepozostające w sprzeczności z ustawą nadal obowiązują do czasu rejestracji statutu, ile postanowienia statutu, choć wyraźnie nieprzystające do nowych rozwiązań, do czasu ich zastąpienia nowymi regulacjami statutowymi, będą obowiązywały.

Wydaje się, iż zamiarem ustawodawcy, co do regulacji zawartej w art. 8³ ust. 1 było pozostawienie spółdzielcom decyzji, czy w zakresie ich organizacji ma działać walne zgromadzenie podzielone na części, czy też ma funkcjonować walne zgromadzenie na zasadach dotychczasowych, przy jednoczesnym założeniu, że zebranie przedstawicieli musi jednak przyjąć którąś z ww. form walnego zgromadzenia. Brak możliwości funkcjonowania w danej spółdzielni walnego zgromadzenia bez dokonania zmian w statucie wynika zatem z tego, że tylko statut może przesądzić o podziale walnego zgromadzenia na części, gdy liczba członków przekracza 500. Zatem, niezależnie od tego, czy punktem wyjścia jest duże walne zgromadzenie, kwalifikujące się do „ustawowego” podziału, czy też zebranie przedstawicieli, to podstawą wprowadzenia nowych rozwiązań może być tylko zmiana statutu. Dla dostosowania się dotychczasowych spółdzielni do nowych regulacji ustawodawca przewidział dwa odrębne terminy - na podjęcie uchwały przez zebranie przedstawicieli lub walne zgromadzenie (30 listopada 2007r.) i na zgłoszenie wniosku o rejestrację zmiany statutu do rejestru sądowego (30 grudnia 2007r.), stanowiąc jednocześnie, że do

czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy. Ustawodawca wprowadził zatem obligatoryjną rezygnację z funkcjonowania zebrania przedstawicieli. Niemniej, brak w przepisie przejściowym sankcji za niewykonanie tegoż obowiązku doprowadził do rozbieżności w wykładni omawianej normy.

Zasada pierwszeństwa wykładni językowej dopuszcza odstępstwa od wyniku jej zastosowania wówczas, gdy wynik ten prowadzi albo do absurdu albo do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji. Jak podkreśla w swych orzeczeniach Sąd Najwyższy, nie ma potrzeby sięgania do wykładni celowościowej, gdy już przy zastosowaniu dyrektyw językowych albo językowych i systemowych uda się uzyskać właściwy wynik wykładni, t.j. ustalić pozbawione cech absurdalności znaczenie interpretowanego przepisu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2008r., II CSK 650/07, LEX nr 391825, L. Morawski „Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz”, Toruń 2002 s. 81). Dopiero zatem w sytuacji, w której ustalenie treści przepisu w oparciu o wykładnię językową nie usuwa wątpliwości, konieczna jest pogłębiona analiza przepisu, także przy użyciu zasad wykładni systemowej, funkcjonalnej i celowościowej. Zdaniem Rzecznika w takiej sytuacji w pełni uprawnione jest stosowanie wszelkich metod wykładni przepisu prawa, tak aby jego treść odpowiadała standardom konstytucyjnym. *„Sytuacja swoistego rodzaju 'niedosytu' podmiotu stosującego prawa w zakresie odnoszącym się do ustalenia właściwego znaczenia i sensu normy prawnej dekodowanej z przepisu prawnego na podstawie jego wykładni językowej uzasadnia więc odwołanie się do reguł celowościowych i funkcjonalnych”* (Wojciech Kręcisz, glosa do wyroku NSA z 9 lipca 2008r., OSP 2009/5/50).

W ocenie Rzecznika nawet jeśli założyć, że intencją ustawodawcy była likwidacja zebrań przedstawicieli z dniem 1 stycznia 2008r., to nie znalazło to jednoznacznego odzwierciedlenia w treści przepisu art. 9 zm. u.s.m. Zastosowanie każdego rodzaju wykładni prowadzi do wniosku, że ustawodawca nakładając na spółdzielnię obowiązek dostosowania swego statutu do rozwiązań ustawowych nie przewidział szczególnej sankcji za nieuchwalenie zmiany do statutu, czy niezgłoszenie uchwalonych zmian do sądu rejestrowego. Sankcji za niedopełnienie obowiązku określonego w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. można zatem poszukiwać tylko w innych regulacjach ustawowych. Nie sposób bowiem przyjąć, iż intencją ustawodawcy było doprowadzenie do paraliżu decyzyjnego poprzez przyjęcie nieistnienia zebrań przedstawicieli w tych spółdzielniach, w których zebranie przedstawicieli - z jakichkolwiek przyczyn - nie podjęło uchwały, albo podjęło ją z przekroczeniem daty 30 listopada 2007r. Jakkolwiek natomiast są instrumenty prawne, które można wykorzystać dla przymuszenia organów spółdzielni do zgłoszenia zmian statutu do sądu rejestrowego, to nie sposób wskazać jaką sankcję- w ramach obowiązującego systemu prawnego - można nałożyć na spółdzielnię, która odmawia dokonania zmiany statutów w zakresie odnoszącym się do zebrań przedstawicieli. Ustawodawca przewidział konieczność zmiany statutu spółdzielni mieszkaniowych i termin ich dokonania, jednak niewłaściwie określił konsekwencję niezrealizowania tego obowiązku. W tym zakresie ustawa z dnia 14 czerwca 2007r. zawiera zatem

lukę prawną (tak: Ł. Zamojski, Naruszenie obowiązku zmiany statutu spółdzielni jako przyczyna likwidacji, Monitor Prawniczy 24/2010, s. 1371). Rolą orzecznictwa może być ustalenie charakteru prawnego terminów wprowadzonych w art. 9 ust 2 zm. u.s.m. i ewentualnych konsekwencji ich przekroczenia przez zebranie przedstawicieli przy uchwalaniu zmian statutowych.


Odwołując się do kryteriów natury językowo-logicznej należy stwierdzić, że brzmienie art. 9 ust. 2 u.s.m. nie zawiera regulacji, zgodnie z którą w spółdzielniach mieszkaniowych z dniem 1 stycznia 2008r. przestaje istnieć z mocy prawa zebranie przedstawicieli, a w jego miejsce zaczyna funkcjonować walne zgromadzenie. Ustawodawca wyraźnie przewidział, że choć sprzeczne z nową ustawą są dotychczasowe przepisy statutów dotyczące zebrań przedstawicieli, to do czasu zmiany i rejestracji statutu pozostają one w mocy. Nie wprowadzono jednocześnie rozróżnienia okoliczności, dla których do rejestracji zmienionego statutu nie dochodzi. Stąd zarówno, gdy z przyczyn obiektywnie uzasadnionych zebranie przedstawicieli nie jest w stanie uzgodnić treści uchwały o zmianie statutu, jak też gdy uchwała jest wadliwa merytorycznie i nie przechodzi kontroli sądu rejestrowego, ale też gdy zebranie przedstawicieli nie podejmuje żadnych czynności w kierunku zastąpienia zebrania przedstawicieli walnym zgromadzeniem, przepisy statutu - w zakresie określonym - w art. 9 ust. 2 zm. u.s.m. pozostaną w mocy.

Odnosząc się zaś do koncepcji terminów z 9 ust. 2 zm. u.s.m jako terminów zawitych wskazać należy, iż nie znajduje ona uzasadnienia w ramach wykładni systemowej. Argumentacja użyta w poszczególnych orzeczeniach dla zakwalifikowania terminów na dokonanie zmiany statutu i zgłoszenia tych zmian do sądu rejestrowego do terminów zawitych prawa materialnego sugeruje raczej dążenie do osiągnięcia z góry przyjętych założeń, a nadto prowadzi do twórczej interpretacji obowiązującej regulacji. Zdaniem Rzecznika, zasługuje na podzielenie w tej materii stanowisko M. Wrzołek - Romańczuk zawarte w glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010r. (Palestra, 2010/3), gdzie zauważyła: „(...) w wypadku terminu określonego w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. Nie mamy do czynienia z żadnym z rodzajów konsekwencji związanych z upływem czasu oznaczonych terminem 'dawność', używanych dla łącznego określenia instytucji prawnych (przedawnienia i terminy zawite, zasiedzenie i przemilczenie) normujących skutki niewykonywania uprawnień przez czas określony w ustawie. Regulacja zawarta w art. art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. nie pozostaje bowiem w żadnej relacji do możliwości realizacji prawa podmiotowego. ”

Możliwość funkcjonowania zebrań przedstawicieli w spółdzielniach, które nie dokonały zmiany statutu w zakresie dotyczącym organizacji walnego zgromadzenia, jest skutkiem nieuwzględnienia przez ustawodawcę, że nałożony prawem obowiązek może pozostać niezrealizowany. Zaistniała „luka prawna” nie może być jednak uzupełniana poprzez wykładnię, która w istocie będzie miała charakter prawotwórczy. Z samego bowiem celu ustawy i przy uwzględnieniu charakterem uprawnień poddawanych oddziaływaniu terminów prekluzyjnych, nie wynika, iż w art. 9 ust. 1 zm. u.s.m. mamy do czynienia z terminem zawitym prawa materialnego. Brak akceptacji dla sytuacji, w której spółdzielnia mogą funkcjonować nie podejmując uchwał zmieniających statut przez czas nieokreślony, nie może w istocie prowadzić do przekształcenia obowiązku zmiany statutu w prawo

podmiotowe, które podlega wygaśnięciu w wyniku upływu czasu. Koncepcja taka stoi w istocie w sprzeczności z naturą terminu zawitego jako terminu ograniczającego dochodzenie lub inną formą realizacji prawa.

VI. W związku z przedstawionymi rozbieżnościami w orzecznictwie sądów powszechnych, dotyczącymi wykładni art. 9 ust. 2 zm. u.s.m., mającymi istotny wpływ na sferę realizacji konstytucyjnych praw i wolności, wnoszę o ich rozstrzygnięcie.

Trena 

Załączniki:

1. trzy odpisy wniosku wraz z załącznikami;
2. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2010 r., sygn. akt: I ACa 783/10;
3. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 14 kwietnia 2010 r., sygn. akt: I ACa 85/11;
4. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. akt: I ACa 1472/10;
5. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 marca 2010 r., sygn. akt: I ACa 64/10;
6. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2010 r., sygn. akt: VI ACa 338/10;
7. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2009 r., sygn. akt: VI ACa 405/09;
8. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2010 r., sygn. akt: VI ACa 1000/10;
9. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2009 r., sygn. akt: III C 175/09;
10. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 sierpnia 2009 r., sygn. akt: I ACa 615/09;
11. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 listopada 2009 r., sygn. akt: I C 498/09;